

Berendt, Grzegorz

"Żydowski ruch kombatancki w Polsce w latach 1944-1949", August Grabski, Warszawa 2002 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 36/3, 249-253

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

August Grabski, *Żydowski ruch kombatancki w Polsce w latach 1944-1949*, Warszawa 2002, ss. 228

Omawiana książka jest kolejną pracą Autora, która dotyczy powojennych dziejów Żydów w Polsce, ale pierwszą samodzielną monografią. Wraz z nią została wypełniona kolejna luka w historiografii polskiej. W Polsce i za granicą ukazują się prace dotyczące udziału Żydów, także polskich, w formacjach sił alianckich walczących w czasie wojny przeciw państwu Osi¹. Ale w krajowej i zagranicznej literaturze przedmiotu brakowało dotąd opracowań na temat samoorganizacji kombatanatów żydowskich po zakończeniu wojny. Dzięki badaniom Augusta Grabskiego stan ten uległ częściowo zmianie. Przed historykami nadal stoi zadanie opracowania dziejów ruchu kombatanckiego stworzonego przez polskich Żydów w Izraelu, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych czy Republice Południowej Afryki.

Tekst główny książki podzielono na 10 rozdziałów (s. 13-174). Interesującym uzupełnieniem są biogramy wspomnianych w pracy działaczy ruchu kombatanckiego (s. 175-190) oraz 17 aneksów źródłowych (s. 191-210). Wykaz wykorzystanych źródeł i literatury znajdujemy na s. 211-215. Książkę kończy streszczenie w języku angielskim (s. 217-222) i reprodukcje fotografii, na których uwieczniono sceny z działalności organizacji kombatanatów żydowskich w Polsce w latach 1944-1949.

Cezurę początkową wyznacza moment powstania w Lublinie pierwszej organizacji kombatanatów żydowskich, a końcową odgórnie zalecona likwidacja struktur i włączenie członków do powstałego we wrześniu 1949 r. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD).

Pod względem graficznym książka jest dopracowana, zwraca uwaga bardzo dobra jakość wszystkich 16 reprodukcji zdjęć. W wykazie źródeł i literatury doszło do niespotykanego na ogół w pracach naukowych wymieszania ich typów. Wyzyskane typy źródeł: archiwalia, dokumenty drukowane, prasę i wspomnienia wymieniono, przedzielając je zestawieniami literatury przedmiotu. Wszystkie terminy obcojęzyczne, głównie pochodzenia hebrajskiego, jak też skróty, zostały objaśnione w tekście, jednak brakuje zbiorczego wykazu skrótów w początkowej lub końcowej części książki.

Najczęściej cytowanymi źródłami są dokumenty przechowywane w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, w mniejszym zakresie zespoły ze zbiorów Archiwum Akt Nowych, a w jednym przypadku z Archiwum Państwowego w Łodzi.

Ważnym źródłem jest prasa żydowska wydawana w latach 1945-1949 tak w Polsce, jak i za granicą.

Autor korzystał też ze źródeł i literatury przedmiotu w języku angielskim, francuskim, jidysz, polskim i rosyjskim. Dzięki pomocy tłumaczy wyzyskał również niektóre książki i artykuły w języku hebrajskim. Na podkreślenie zasługuje wykorzystanie licznych relacji zebranych od

¹ Środowisko kombatanatów żydowskich w Stanach Zjednoczonych wydawało od 1980 r. biuletyn „Jewish Combatants of World War Two”. Związany z nim Isaac Kowalski zredagował czterotomowy zbiór źródeł i studiów *Anthology on Jewish Army Resistance 1939-1945*, New York 1984-1992. Warto wskazać również na trzytomowe opracowanie autorstwa Salomona Sztraus-Marko, *Pojlisze Jjiddn in di welder*, t. 1-3, Tel-Aviv 1979-1983. Stowarzyszenie Żydowskich Weteranów Wojska Polskiego wydaje w Izraelu materiały dokumentujące walkę Żydów w szeregach różnych formacji polskich na frontach II wojny światowej. Główną postacią tegoż środowiska jest Beniamin Majerczak, autor prac: *Jewish Military Casualties in the Polish Armies in the World War II*, t. I-IV, Tel-Aviv 1994-1997; *Żydzi żołnierze wojsk polskich polegli na frontach II wojny światowej*, Warszawa 2001. Wiele cennych ustaleń dostarczają dwa artykuły zamieszczone w zbiorze *Jews in Eastern Poland and the USSR 1939-1946*, pod red. N. Davies i A. Polonsky, New York 1991; R. Terlecki, *The Jewish Issue in the Polish Army in the USSR and the Near East, 1941-1944*; K. Nussbaum, *Jews in the Kościuszko Division and First Polish Army*.

uczestników opisywanych wydarzeń, co niekiedy pozwoliło wypełnić luki wynikające z braku lub niedostępności innego typu źródeł.

Dla badaczy dziejów Żydów polskich po 1945 r. bardzo pomocne są biogramy 87 aktywistów społecznych i kombatantów, opracowane dzięki kwerendzie w zespole akt personalnych działaczy ruchu robotniczego (AAN), w zespole akt personalnych przechowywanych w Archiwum ŻIH i zgromadzonych tamże kart rejestracyjnych osób, które zgłosiły się do komitetów żydowskich w latach 1944-1946.

Autor przedstawił kolejno organizacje kombatanckie: 1. Związek Partyzantów Żydów, 2. Maawak, 3. Partizanim, Chajalim, Chalucim oraz 4. Związek Żydów Uczestników Walki Zbrojnej z Faszyzmem. Grabski traktuje ostatnią z wymienionych organizacji jako „ostatni i najdojrzały etap rozwoju” inicjatyw żydowskiego środowiska kombatanckiego w Polsce omawianego okresu.

W książce określono relacje między poszczególnymi organizacjami, ich programy oraz fazy i formy współpracy. Czytelnik poznaje formalne stanowisko środowisk kombatanckich wobec władz Polski Ludowej i ówczesnych realiów ustrojowych. W obu wypadkach było ono afirmatywne. Fakt ten został przez Autora wyjaśniony.

Narracja autorska jest często przeplatana obszernymi cytatami zaczerpniętymi ze źródeł prasowych i archiwalnych. Ich treść i styl oddają ówczesny typ argumentacji żydowskich działaczy społecznych.

Obywatele Drugiej Rzeczypospolitej walczyli w latach 1939-1945 najpierw w szeregach Wojska Polskiego w kraju, potem w armii tworzonej we Francji, w Anglii, na terenie Związku Radzieckiego i w Persji. Należeli do polskich organizacji niepodległościowych w okupowanym kraju, oddziałów tworzonych przez PPR, oddziałów partyzantki radzieckiej i odrębnych żydowskich grup bojowych. Walczyli w szeregach Armii Czerwonej oraz w strukturach francuskiego i jugosłowiańskiego ruchu oporu. Włączali się do walki bądź jako ludzie dorośli z ukształtowanymi poglądami politycznymi lub z racji młodego wieku, mając jeszcze znikome doświadczenie w sferze polityki i spraw publicznych.

Poglądy polityczne wpływały na zakładanie odrębnych formacji militarnych opierających się na przedstawicielach organizacji przedwojennych: syjonistycznych, bundowskich i komunistycznych. Owa odrębność wpływała na powoływanie późniejszych struktur kombatanckich. Jednocześnie tysiące polskich Żydów nie miało wyboru w kwestii tego, z jaką nieżydowską formacją lub orientacją polityczną współdziałać na terenach okupowanych. Na ogół byli gotowi schronić się pod skrzydłami każdej, która mogła im pomóc uniknąć zagłady ze strony Niemców lub innych wrogo nastawionych wobec nich osób. Kontakty i współdziałanie wynikały z ogólnych warunków panujących na danym terenie oraz nastawienia poszczególnych dowódców danej formacji.

Mieszkańcy terenów anektowanych w 1939 r. przez Związek Radziecki byli powoływani do Armii Czerwonej w wyniku narzucenia im obcego obywatelstwa i pozostawali w jejszeregach do demobilizacji w 1945 r., a niekiedy nawet dłużej. Stanowili oni znaczący odsetek wśród żydowskich kombatantów w Polsce powojennej. Niektórym obywatelom II RP, zagarniętym na wschodzie przez Sowieców, udało się w latach 1941-1942 dotrzeć do armii tworzonej przez gen. Andersa i z nią opuścić „niehumanitarną ziemię”. Oni na ogół nie wrócili już do Polski rządzonej przez komunistów. Inaczej było z 16 tys. Żydów, którzy znaleźli się w oddziałach polskich walczących u boku Armii Czerwonej od 1943 r. Około 13 tys. spośród nich przeżyło wojnę, a pewna część zdecydowała się pozostać w Polsce i włączyła się do ruchu kombatanckiego. Podobnie uczynili członkowie żydowskich grup przetrwania, którzy schronili się w lasach na terenie Generalnego Gubernatorstwa, Białorusi, Litwy i Małopolski Wschodniej po ucieczce z gett i obo-

RECENZJE

zów założonych przez niemieckie władze okupacyjne. Niekiedy żydowskie grupy przetrwania łączyły się z radzieckimi oddziałami partyzanckimi i pozostawały z nimi związane aż do wkroczenia Armii Czerwonej. Żołnierze wszystkich formacji, rzecz jasna za wyjątkiem żołnierzy gen. Andersa, cieszyli się poparciem nowego reżimu tworzonego w Polsce od 1944 r. Podobnie było z byłymi żołnierzami brygad międzynarodowych, walczącymi w Hiszpanii w latach 1936-1939, oraz byłymi członkami podziemia komunistycznego funkcjonującego np. we Francji.

Nieco bardziej skomplikowana była sytuacja członków formacji podziemnych opierających się na kadrze działaczy syjonistycznych i bundowskich, uznawanych przez komunistów przed 1939 r. za wrogów politycznych. Możliwość powołania odrębnych organizacji kombatanckich po wojnie syjoniści i bundowcy zawdzięczali polityce władz radzieckich, a za tym i PPR, które przewidziały dla Polski okres reglamentowanego pluralizmu politycznego. Skorzystały z tego również niekomunistyczne środowiska żydowskie. Ten okres został zamknięty w 1949 r.

Szacuje się, że kilkuset Żydów, w części zakonspirowanych jako „aryjczyki”, należało do AK, niewielka liczba do struktur NSZ. W obu przypadkach atmosfera, jaką stworzono w kraju wokół obu formacji niepodległościowych po 1944 r., zamykała ich byłym członkom możliwość legalnej działalności kombatanckiej w kraju. W przypadku żołnierzy AK działało się tak co najmniej do 1956 r., w przypadku żołnierzy NSZ co najmniej do 1989 r. W indywidualnych przypadkach Żydzi, żołnierze formacji niepodległościowych, trafiali wraz z kolegami do radzieckich obozów, w których zamykano członków rozbrojonych oddziałów AK.

W pierwszym rozdziale (*Kwestia żydowska w Polsce 1944-1945*, s. 19-41) A. Grabski nakreślił charakterystykę społeczności żydowskiej oraz warunki, w jakiej przyszło jej funkcjonować. Naskwicował stosunek nowego reżimu do omawianej mniejszości i wskazał na nastawienie środowisk antykomunistycznych oraz tzw. przeciętnych Polaków. Autor przedstawił swoją opinię na temat sporów toczących się między historykami i publicystami, dotyczących kilku kwestii. Pierwsza z nich to stosunek W. Gomułki do problemu tzw. nadreprezentacji osób pochodzenia żydowskiego w aparacie władzy w latach 1944-1956. Kolejne zagadnienie to stosunek do Żydów podziemia niepodległościowego, szczególnie AK i NSZ, oraz komunistycznego w latach okupacji niemieckiej. Osobne miejsce poświęcił problemowi mordów dokonywanych na Żydach już po wyparciu wojsk niemieckich.

Przy okazji referowania wymienionych problemów Autor wyraźnie przychylił się do tych opinii, według których Władysław Gomułka na długo przed 1967 r. zdradzał nastawienie antysemickie.

Grabski zgodził się też z generalnym sądami minimalizującymi wkład NSZ w walkę z okupantem niemieckim i prezentującymi tę formację przede wszystkim jako ugrupowanie nacjonalistyczne, nastawione na konfrontację z podziemiem komunistycznym i niepolskimi grupami narodowymi (s. 46). To, co dziś wiemy o strukturach i działaniach podziemia endeckiego, przeczy takim ogólnym i nieuprawnionym tezom. Niewątpliwie retoryka antysemicka stosowana w podziemnej prasie środowisk endeckich była rażąca, a nawet haniebna, biorąc pod uwagę położenie, w jakim znaleźli się Żydzi, zwłaszcza w momencie rozpoczęcia przez Niemców masowej eksterminacji środkami bezpośrednimi. Niemniejnie ma dowodów na to, że np. żołnierze Narodowej Organizacji Wojskowej, Związku Jaszczurczego i w końcu NSZ, będący czytelnikami tejże prasy, zdradzali większą od innych konspiratorów skłonność do mordowania Żydów. Wydaje się konieczne przy okazji skrótowego nawiązywania do znanych przypadków takich zabójstw, aby równocześnie nie pomijać milczeniem tego, iż Żydzi podczas wojny ginęli także z ręki członków podziemia komunistycznego i partyzantów radzieckich. Mordowano ich przy tym niekiedy na rozkaz ich dowódców (przykład Grzegorza Korczyńskiego). Odbierano im często broń i znikomy dobytek, niezbędny do wyżywienia w różnych kryjówkach.

kach². Los kobiet żydowskich w radzieckich oddziałach partyzanckich był godny pożałowania. Drogo musiały płacić za ochronę³.

Jest prawdą, iż nabór Żydów do konspiracji i oddziałów leśnych AK był znikomy, ale nie jest prawdą, że podziemie komunistyczne i radzieckie przyjmowało pod swoją opiekę wszystkich Żydów szukających pomocy. W latach 1942-1944 przyjmowano przede wszystkim osoby zdolne do walki, najlepiej dysponujące własną bronią. Starcy, dzieci i osoby chore nie były, poza wyjątkami, przyjmowane do oddziałów.

W odniesieniu do realiów powojennych A. Grabski poparł opinie, jakoby liczba Żydów zabitych po wyparciu Niemców przekroczyła 1000 ofiar. Uznał za zaniżone wielkości ustalone na podstawie kwerend archiwalnych i prasowych przez Davida Engela (ok. 400 ofiar⁴), ale nie podał wyników alternatywnych badań. Nikt z historyków prezentujących znacznie wyższe wielkości nie przedstawił monograficznego opracowania z wykazem wykorzystanych źródeł i opisem zastosowanych metod badawczych. Jak dotąd, zrobił to wyłącznie D. Engel. Problem niewątpliwie oczekuje na szczegółowe zbadanie w Polsce przez zespół historyków, zdolnych do spenetrowania lokalnych archiwów cywilnych, sądowych i zbiorów przekazanych do archiwów oddziałów IPN. Stosowne prace wymagają zaangażowania zespołu badawczego i czasu. Tak długo, jak nie zostaną spełnione wspomniane warunki, nie sposób rozstrzygnąć, kto ma rację, czy D. Engel, czy np. Alina Cała, przywołująca szacunki na temat 1,5-3 tys. zamordowanych Żydów⁵. Alina Cała powołuje się przy tym na autorów, którzy nie przeprowadzili monograficznych, całościowych badań na temat zabójstw dokonanych na Żydach w Polsce w latach 1944-1947.

Śmierć Żydów z ręki żołnierzy podziemia niepodległościowego, walczących z władzami komunistycznymi i agendami radzieckimi w Polsce w latach 1944-1947, jest bezspornym faktem. Działo się tak na terenach ponownie anektowanych przez Związek Radziecki w 1944 r. (*casus*: Ejszyszki), jak i na obszarze objętym nowymi granicami państwowymi. Ginęły przy tym niekiedy dzieci, starcy, osoby, które w niczym nie zawiniły żołnierzom podziemia. Jednak podobnie jak w przypadku liczby zabitych, nie wiemy, ile osób zginęło tylko z powodu resentymentów antysemitycznych i inkryminowania wszystkim Żydom kolaboracji z agendami reżimu, a ile tylko z powodu rzeczywistej współpracy z tymi agendami. Nie wiemy, ile osób zamordowali pospolici bandyci, a ile funkcjonariusze nowojwładzy z MO, UB, komitetów PPR (np. mord na Żydach w miasteczku Kańczuga). Nie wiemy tego, ale Autor przyjął, że leśne oddziały niepodległościowe zabiły kilkuset Żydów (s. 36) li tylko z powodu antysemityzmu. To, że Żydów mordowali również pospolici bandyci i ludzie należący do lokalnych struktur aparatu władzy, nie umniejsza winy żołnierzy podziemia, którzy mieli na rękach krew ludzi zabijanych przy różnych okazjach tylko z powodu podejrzenia, że skoro byli Żydami, to automatycznie stanowili grupę wsparcia reżimu. Wypada jednak, dążąc do przywołania pełniejszego obrazu, wspomnieć i o przypadkach wykonywania wyroków na ludziach rzeczywiście działających na szkodę suwerennego bytu Polski i o tym, że nie rozpoznana bliżej liczba niewinnych ofiar padła z ręki pospolitych bandytów i członków MO, UB lub PPR. Dziś dysponujemy już literaturą, która na to pozwala, chociaż niekiedy jej autorzy nazbyt pochopnie przyjmują pewne fakty i opinie zawarte w przywoływanych opracowaniach⁶.

² F. Sołomian-Łoc, *Getto i gwiazdy*, Warszawa 1993, s. 103-188.

³ *Ibidem*, s. 113-114.

⁴ D. Engel, *Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland, 1944-1946*, „Yad Vashem Studies” t. 26, 1997, s. 49-59.

⁵ A. Cała, *Mniejszość żydowska*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce*, pod red. P. Madajczyka, Warszawa 1998, s. 252.

⁶ J. M. Chodakiewicz, *Żydzi i Polacy 1918-1955. Współistnienie-zagłada-komunizm*, Warszawa 2000,

RECENZJE

Skądinąd wśród tych, którzy przypisują generalnie powojennemu podziemiu niepodległościowemu skłonność do mordowania Żydów, i tych, którzy, afirmując to podziemie, domagają się od badaczy zachowania szczególnej ostrożności i staranności przy opisie takich przypadków, a nie zachowują się podobnie, podejmując wątki dotyczące kolaboracji z reżimem, daje się zauważyć tendencja do pomijania lub bagatelizowania informacji sprzecznych z prezentowanymi tezami.

Tezy i oceny zawarte w rozdziale pierwszym, skądinąd najobszerniejszym, mogą wywołać najwięcej głosów polemicznych wśród czytelników ze względu na ich ścisły związek ze spornymi ocenami dotyczącymi zapalnych kwestii w relacjach polsko-żydowskich. Natomiast najbardziej nowatorskie ustalenia znajdują się w kolejnych rozdziałach.

Rozdział drugi (s. 43-75) dotyczy działalności Związku Partyzantów Żydów, organizacji Partizanim Chajalim Chalucim i Maawaku w latach 1944-1947. W rozdziale trzecim (s. 77-91) omówiono okoliczności powstania Związku Uczestników Walki Zbrojnej z Faszyzmem, w czwartym (s. 93-106) przebieg pierwszego ogólnokrajowego zjazdu tej organizacji, a w piątym (s. 107-115) codzienną działalność jej Zarządu Głównego, poczynając od listopada 1947 r. Z treści rozdziałów szóstego (s. 117-121), siódmego (s. 123-143) i ósmego (s. 145-149) dowiadujemy się kolejno, jaki był stosunek kombatantów w Polsce do osiedla żydowskiego w Palestynie/Izraelu, jakie uroczystości i w jakiej formie obchodzili oraz czym dodatkowo zajmowali się w ramach statutowej działalności. Rozdział dziewiąty (s. 151-161) i dziesiąty (s. 163-171) traktują o sytuacji w ostatnim roku przed likwidacją autonomicznego żydowskiego ruchu kombatanckiego w Polsce.

Książka Grabskiego jest niewątpliwie pracą o przejrzyściej konstrukcji i stanowi ważny przyczynek w dziedzinie badań nad nowymi aspektami dziejów Żydów w Polsce w okresie powojennym.

Grzegorz Berendt
Gdańsk

Andrzej Zaćmiński, *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945-1954*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2004, ss. 364

Andrzej Zaćmiński, pracownik naukowy Instytutu Historii Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, swoimi dotychczasowymi zainteresowaniami naukowymi objął kilka pól badawczych: polską myśl zachodnią¹, dzieje polityczne polskiej emigracji po 1945 r., ze szczególnym uwzględnieniem struktur rządowych oraz wojskowych²; działalność Komisji Specjalnej do

s. 448-529; idem, *NSZ i Żydzi: teoria i praktyka*, „Prawica Narodowa” 1995, nr 1.

¹ Za najważniejsze z tego zakresu uznałbym: A. Zaćmiński, *Działalność zagraniczna Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w latach 1957-1970*, Bydgoszcz 1995; idem, *Mysł zachodnia i formy jej upowszechnienia w działalności Polskiego Związku Ziemi Zachodnich w Ameryce 1955-1989*, „Przegląd Zachodni” 1998, nr 3.

² Do najważniejszych publikacji z bogatego dorobku Autora zaliczyłbym: A. Zaćmiński, *Trzecia wojna światowa w planach emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii w latach 1945-1956. Zarys problemu badawczego*, „Czasy Nowożytnie” 1996, nr 1; idem, *Koncepcje i próby zachowania oraz odtworzenia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1945-1954)*, „Dzieje Najnowsze” 1999, nr 4; idem, *Zagrożenie III wojną światową na łamach „niezależnej” prasy emigracyjnej (1945-1954)*, w: *Z dziejów polskiej prasy na obczyźnie (od września 1939 r. do współczesności)*, pod red. M. Szczerbińskiego, Gorzów Wielkopolski 2002.